

Szklane domy Żeromskiego i „Szklany Dom” na Żoliborzu

To był temat spotkania Komisji Historycznej TPW 18 listopada 2011 r. Tym razem prelegentem był wiceprzewodniczący Komisji Historycznej TPW, dziennikarz i filmowiec, przewodniczący Wspólnoty Mieszkaniowej „Szklany Dom” **HENRYK ZIELIŃSKI**.

Zanim kol. Zieliński zaprezentował nam słynny „Szklany Dom”, w którym mieszka, i w którym jest przewodniczącym Wspólnoty Mieszkaniowej, pokrótce opowiedział nam o historii Żoliborza.

Żoliborz stał się częścią Warszawy w 1916 roku, gdy do stolicy przyłączono rozległe przedmieścia o powierzchni 8210 ha. Podzielono je na 11 komisariatów. Jednym z obszarów, które znalazły się w granicach administracyjnych Warszawy był właśnie Żoliborz. Ponieważ tereny przyłączone nie miały uzbrojenia technicznego i planów zabudowy Koło Architektów Warszawy przygotowało projekt nowego planu administracyjnego Warszawy zgodnie z nowymi granicami administracyjnymi i nowymi potrzebami. Opracowali ten plan inżynierowie: Jankowski, Tołwiński i Jawornicki. Żoliborz został przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe i zaprojektowany na planie trapezu. Podstawą dłuższą jest Wisła, a krótszą ulica Stołeczna (ob. Popiełuszki). Boki tworzyły tory kolejowe Dworca Gdańskiego i ul. Potocka. Ulice Krasińskiego i Mickiewicza to główne osie planu. Istotną rolę pełnią dwa owalne place: Inwalidów i Wilsona (ten ostatni miał początkowo nazywać się Placem Żeromskiego, był też projekt nazwania go Placem Trzech Wieszców).



Henryk Zieliński urodzony koło Krzemieńca, repatriant z tamtych ziem, w przeszłości był m.in. redaktorem naczelnym tygodnika „Ekran”, sekretarzem generalnym Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych, dyrektorem Telewizyjnej Wytwórni Programów i Filmów Telewizyjnych „Pol-tel”, oraz przez kilka lat delegatem Komitetu Radia i Telewizji do Międzynarodowej Unii Radiowo-Telewizyjnej w Pradze, gdzie był redaktorem naczelnym organu OIRT – dwumiesięcznika „Radio i Telewizja”.





„Szklany Dom” na Żoliborzu

Na Żoliborzu wyróżniają się powstałe w okresie II Rzeczypospolitej kolonie: oficerska, dziennikarska, oraz WSM. Dominujący - „Żoliborz oficerski” wybudowany został przez mieszkaniowo-budowlane stowarzyszenie oficerów wg planów m.in. Romualda Gutta i Tadeusza Tołwińskiego. Obejmuje ulice: Krasińskiego, Kaniowską, Toczyskiego, gen. Zajączka, Felińskiego, Kozietulskiego, Czarnieckiego i in.; tam mieszkali m.in. generałowie: Józef Haller, Marian Kukiel, Julian Żeligowski, Mariusz Zaruski, Stanisław Sosabowski. Pierwszy dom na Żoliborzu oficerskim został wybudowany w 1928 roku. Kolonia dziennikarska – to m.in. ulice Bohomolca i Promyka...

Na Żoliborzu socjaliści starali się wcielić marzenie Żeromskiego o „szklanych domach” tworząc Warszawską Spółdzielnię Mieszkaniową, która miała być wspólnotą mieszkańców dostępną dla osób o skromniejszych funduszach (W latach 1960-1973 na zlikwidowanej części prawdziwych sadów powstało osiedle mieszkaniowe - WSM – Sady Żoliborskie - wielorodzinnych domów spółdzielczych).

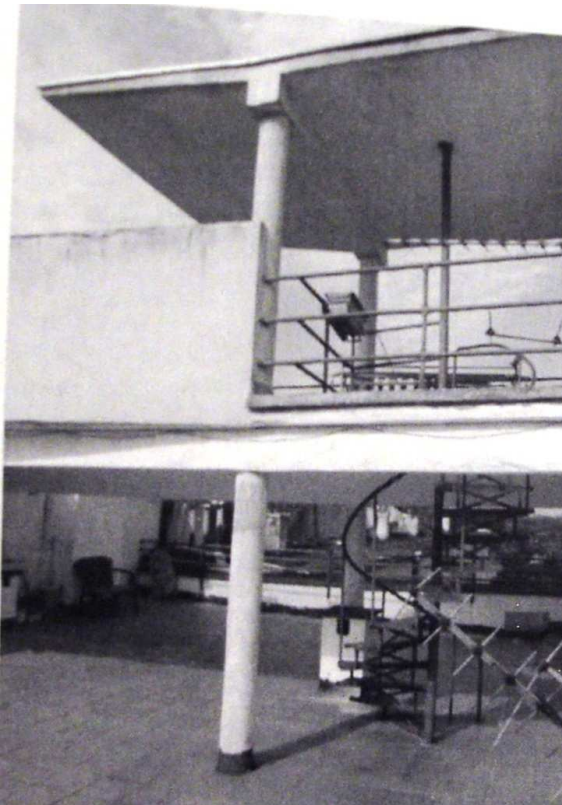
Żoliborz jest dzielnicą zieloną. W latach 1925-1932 z inicjatywy Przyjaciół Żoliborza powstał tu Park im. Żeromskiego (poddany w 2005 renowacji). Rezerwuarem zieleni jest Park Fosa i stoki Cytadeli (17 ha).

Żoliborz to atrakcyjna i modna nadal dzielnica mieszkaniowa, a do znanych, zabytkowych budynków mieszkalnych należy **„Szklany Dom” przy ulicy Mickiewicza 34/36**. Jego nazwa nawiązuje do idei Żeromskiego, a zarazem (a może przede wszystkim) wynika z jego wyglądu: wyróżniają go liczne, duże okna.

Szklany Dom jest przykładem architektury modernistycznej; zaprojektował go Juliusz Żórawski (o tym domu powstała monografia pióra Dariusza Błaszczyka). Jest jedynym na Żoliborzu indywidualnie wpisanym do rejestru zabytków architektury budynków wielorodzinnych, wielkim pięciokondygnacyjnym obiektem o konstrukcji szkieletowej, przy projektowaniu którego projektodawca uwzględnił 5 zasad konstruktywistycznej architektury, sformułowanych przez słynnego Le Corbusiera: wolny plan zabudowy poszczególnych kondygnacji, wolna fasada, oderwanie bryły budynku od ziemi za pomocą słupów konstrukcyjnych, pozornie (wstęgowo) okna oraz płaski dach z trzema tarasami rekreacyjnymi.



Był to najnowocześniejszy i najbardziej luksusowy dom wielomieszkaniowy przedwojennego Żoliborza, w którym zastosowane niespotykane gdzie indziej rozwiązania: windy meblowe z kryształowymi lustrami, podziemny garaż, rynny w ścianach odprowadzające deszczówkę bezpośrednio do studzienek. „Szklany Dom” w kształcie litery „L” o powierzchni 7500 m² (10 klatek schodowych) jest położony u zbiegu ulic Mickiewicza (długość ramienia 100 m) i Bohomolca (długość ramienia 70 m).



Zdjęcia górne i dolne przedstawiają taras rekreacyjny

Budowę ukończono tuż przed wybuchem II wojny światowej w 1939 r. Niedługo po tym dom został uszkodzony przez bombę, a w 1944 r. przez pocisk artyleryjski.

Henryk Zieliński mówił też o dziejach okupacyjnych „Szklanego Domu”, podczas powstania warszawskiego był siedzibą sztabu „Żywiciela”, a także szpitalem w podziemiu garażowym. W 1948 r. w czasie Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokoju we Wrocławiu – jego uczestnik Pablo Picasso – wyraził życzenie obejrzenia „Szklanego Domu” w Warszawie, który powstał z myśli twórczej jego przyjaciela – La Corbusiera. Życzenie wielkiego artysty zostało spełnione przez prezydenta m.st. Warszawy: we wrześniu 1948 r. odbył się na tarasie perły żoliborskiego modernizmu uroczysty raut z jego udziałem.

W dyskusji o zabytkowych domach w Warszawie zabrała głos m.in. kol. Bożena Niemierowska – Szczepańczyk, mieszkanka zabytkowego domu (z tej samej epoki co „Szklany Dom”) położonego przy Placu Unii Lubelskiej. Tą częścią Warszawy, w której pozostała zabudowa z czasów II Rzeczypospolitej – zająć się mamy w przyszłości.

Rodzinne związki kol. Zielińskiego z Krzemieńcem (uczył się w Liceum Krzemienieckim) wywołały dodatkowo temat wojennej, tragicznej historii tamtych ziem i zamieszkałych tam Polaków (ojciec Henryka Zielińskiego inżynier leśnik i członek Zarządu Liceum Krzemienieckiego został zamordowany w 1943 roku przez nacjonalistów ukraińskich); przypomniana została książka Henryka Cybulskiego „Czerwone noce”, wydana przez MON; wydanie jej po 1956 było wydarzeniem).

Opracowanie Halina Niemiec, tekst: bps, hz, hn